

Wznosisz się, wzbijasz, wysoko jak ptak
Błyszczysz jak płomień i spalasz się sam
choć czasu brak, milion spraw na pożegnanie
Chcesz dobrze żyć, godzić złych...a dziś?

Rośniesz jak drzewo, gdy słońce i wiatr
Przyjaźń i zdrada, pragnienia ich brak
Śmiech, nasze łzy, kilka chwil, na strychu zdarzeń
Ja, obok Ty, nasze sny... a dziś?

Ref.

Tylko Ciebie ze sobą zabiorę
Dla nas niebo otworzy się jak
nasze serca pełne wiary, które płoną w nas
Tylko Ciebie ze sobą zabiorę
Tam gdzie niebo, piekło i raj
Nasze serca pełne wiary, które płoną jak Ty i ja

Wznosisz się, wspinasz do góry, do gwiazd
I czasem spadasz, tak szybko jak głąz
By potem znów, z całych sił być drogowskazem
I dobrze żyć, godzić złych... a dziś?

Ref.

Tylko Ciebie ze sobą zabiorę
Dla nas niebo otworzy się jak
nasze serca pełne wiary, które płoną w nas
Tylko Ciebie ze sobą zabiorę
Tam gdzie niebo, piekło i raj
Nasze serca pełne wiary, które płoną jak Ty i ja